

Przykład 1

List powitalny

W szkole rodzice uczniów klas pierwszych otrzymują list powitalny podczas wrześniowych spotkań z wychowawcami. Dzięki niemu udaje się pozyskać informacje o dziecku, uświadamiając rodzicom, że im lepiej nauczyciel zna sukcesy i problemy dziecka, tym lepiej je poznaje i zachęca do dalszego rozwoju, tym lepiej jest w stanie je ochronić przed sytuacjami kryzysowymi. W zakresie wiedzy warto pytać o: mocne strony dziecka, jego ulubione przedmioty, co sprawia mu trudności w przyswajaniu wiedzy i określonych umiejętności, czy dziecko uczestniczyło w zajęciach wyrównawczych lub kółkach zainteresowań i jakich. W sferze rozwoju emocjonalnego interesujące są takie kwestie, jak: czy dziecko ma jakieś szczególne potrzeby emocjonalne, np. czy potrzebuje szczególnego zainteresowania, opieki, rozmów, dyscypliny, czy w życiu dziecka miały miejsce sytuacje, które mogły wywołać silny stres, np.: choroba lub śmierć bliskiej osoby, przeprowadzka, rozwód, czy dziecko korzystało z pomocy psychologa lub pedagoga i z jakim skutkiem. Warto pytać również rodziców o uspołecznienie dziecka, kładąc szczególny nacisk na takie sprawy, jak: czy dziecko potrzebuje pomocy w nawiązywaniu i utrzymywaniu kontaktów towarzyskich, czy jest nieśmiałe czy raczej towarzyskie, jakie są oczekiwania rodziców dotyczące zmian w tej sferze życia ich dziecka. Ostatnią sferą zainteresowań nauczyciela jest rozwój fizyczny dziecka, jego mocne i słabe strony, rodzaj aktywności fizycznej, która go interesuje, potrzeby dziecka w tej sferze oraz choroby dziecka i związane z tym zalecenia lekarskie, które powinna uwzględnić szkoła w stosunku do dziecka.

Informacje

Zaprezentowany list jest jedną z form **pozwalających na przewycięzanie sytuacji kryzysowych dzieci**. Rzetelne informacje przekazane przez rodziców dają doskonały obraz ich oczekiwań kierowanych w stosunku do szkoły na płaszczyźnie edukacyjnej i wychowawczo-opiekuńczej. Uzyskane informacje są również przyczynkiem do ewentualnych późniejszych rozmów moich bądź pedagoga szkolnego z rodzicami dziecka, dotyczących wsparcia w sferach: dydaktycznej, emocjonalnej, społecznej czy fizycznej. Wreszcie, opinie wyrażone przez rodziców są odzwierciedleniem ich znajomości własnych dzieci (umiejętności, potrzeb, oczekiwań), co z kolei dla szkoły jest sygnałem, w jakim kierunku powinna rozwijać się współpraca z rodzicami. Pierwsze uzyskane informacje pozwalają mi na wstępną diagnozę dysfunkcyjności rodziny: pełna lub niepełna; jej historia – wydarzenia, które mogły mieć wpływ szczególnie na sferę emocjonalną domowników; stosunek rodziców do dziecka i do szkoły; czy rodzice są odpowiednio przygotowani do pełnienia funkcji wychowawczych.

Informacje o rodzinie można również zdobywać za pomocą wywiadu – bezpośredniej rozmowy z rodzicami w domu dziecka. Przeprowadzenie wywiadu jest okazją do nawiązania z rodziną bliższych kontaktów, rozpoznania stanu panującego w domu rodzinnym. Odwiedziny w domu nie powinny mieć charakteru urzędowego. Celem ich jest ustalenie postępowania, działań wychowawczych wobec dziecka, poznanie przyczyn, które doprowadziły do sytuacji kryzysowej. Trzeba się jednak liczyć się z różnego rodzaju nieprzewidywanymi sytuacjami, np. niektóre rodziny nie pozwalają na jakąkolwiek ingerencję osób z zewnątrz, nie chcą nawet otworzyć drzwi swojego mieszkania, rodziny rozwiedzione będą starały się przeciągnąć rozmówcę na swoją stronę, stawiając w roli świadka w sprawie. Niemniej rozmowy prowadzone z rodzicami w miejscu zamieszkania dziecka, któremu trzeba pomóc, mogą przynosić wymierne korzyści. Przybierają najczęściej charakter rozmowy towarzyskiej, nie mają charakteru urzędowego, jak te, które przeprowadzane są w szkole, unika się w nich pouczeń, których rodzice bardzo nie lubią, gdyż są przekonani o słuszności podejmowanych przez siebie działań wychowawczo-opiekuńczych wobec swojego dziecka. Podczas przeprowadzania rozmowy obowiązuje takt, przy wykorzystaniu zaś uzyskanych wiadomości – dyskrecja. Rozmawiając z rodzicami dziecka, pozyskując potrzebne wiadomości, częstokroć tajone przez rodzinę, nie można dopuścić do wzajemnego oskarżania się członków rodziny. Również w rozmowach z dzieckiem nie powinno się dopuszczać do sytuacji, w których będzie ono oskarżać rodziców lub wyczuje, iż jest o nich rozpytywane.

Wywiad

Rozmowa z rodzicami w szkole w sytuacjach kryzysowych

Wiele sytuacji kryzysowych dotyka dzieci w trakcie edukacji szkolnej. Uczeń w roli sprawcy, uczeń w roli ofiary, wagary, niezadowolające efekty uczenia się – to tylko kropla w morzu spraw, które niemal codziennie muszą rozwiązywać, rozstrzygać wychowawcy klas, pedagodzy czy dyrektorzy szkół. Żeby pomóc dziecku, podjąć wobec niego jakiegokolwiek działania, trzeba rozmawiać o tym z rodzicami i uzyskać ich zgodę oraz wsparcie jako opiekunów prawnych dziecka. Zatem, jak rozmawiać z rodzicami, by móc udzielić pomocy uczniowi, a zarazem nie narażać go na kolejne sytuacje kryzysowe w domu? Z doświadczenia, praktyki wiem, że jakiegokolwiek próba udzielenia pomocy dziecku jest traktowana przez rodziców w pierwszej kolejności jako próba podważenia ich systemu wartości wychowania. Dlatego najczęściej już na wstępie rozmowy rodzice uruchamiają wiele mechanizmów obronnych: zaprzeczają, że w domu taka niekorzystna sytuacja ma miejsce, starają się winą obarczyć nauczyciela, środowisko szkolne dziecka – koleżanki, kolegów, bardzo często zrzucają całą winę na dziecko – krzyczą, roztaczają przed nim wizję stworzonego dla niego przez swoją cięż-

Prowadzenie rozmowy

ką pracę dobrobytu, a zdarzają się bardziej krewcy rodzice, którzy chcą pokazać, jaką to silną ręką należy wychowywać dzieci.

Co robić, żeby takich sytuacji uniknąć

Rola pedagoga w rozmowie

Podstawową zasadą, o której bezwzględnie należy pamiętać, jest ta, że do szkoły nie wzywamy, lecz zapraszamy rodziców na rozmowę w sprawie syna lub córki, w celu przeprowadzenia konsultacji, zasięgnięcia opinii na temat planowanych działań dotyczących pomocy dziecku, by postępowało zgodnie z zasadami społecznie akceptowanymi. W rozmowie zachowujemy obiektywizm i życzliwe nastawienie wobec rodziców – stwarzamy atmosferę sprzyjającą dzieleniu się informacjami o kłopotach, które dotknęły ich dzieci oraz o sposobach ich rozwiązania. Opisując zachowanie ucznia w szkole, zaproponujemy rodzicom, by sami określili, jak to postrzegają. Jest to okazja do tego, by rodzice, znając środowisko swojego dziecka, mogli wskazać przyczyny takich zachowań, postaw, działań. Pamiętajmy jednak o tym, że naszą rolą w rozmowie z rodzicami nie jest opowiadanie się po czyjejsz stronie, lecz okazanie szacunku i zrozumienia obu stronom oraz wspólne określenie przyczyn, które spowodowały sytuację kryzysową. W rozmowie powinniśmy przede wszystkim wskazywać rodzicom konkretne przykłady zachowań ich dziecka lub pokazywać istnienie problemu. Nie wolno nam wskazywać sprawcy, oskarżać, powinniśmy tylko opisać fakty. Przykładowo, jeżeli dziecko ma ślady pobicia lub objawy wskazujące na wykorzystywanie seksualne, mamy obowiązek powiadomić rodziców o stwierdzonych faktach, podjętej przez nas interwencji (czyli zgłoszeniu zaistniałego faktu odpowiednim organom). Ale nawet wówczas nie wolno nam oskarżać rodziców o dokonanie tych czynów, bo od ustalenia faktów są organy ścigania. Stosowanie techniki F(akty) U(stalenia) O(oczekiwania) jest najbardziej skuteczną techniką rozmowy z rodzicami. Przedstawiamy zaistniałe fakty, ustalamy, jakich zachowań, postaw, działań oczekujemy – precyzujemy działania podmiotów zainteresowanych w sprawie, a następnie określamy, jakie są nasze oczekiwania po zrealizowaniu, wdrożeniu ustaleń.

Zasady efektywnej rozmowy z rodzicami

Interweniując w sytuacjach patologicznych, dysfunkcyjnych warto przede wszystkim stosować rozmowę. Bezpośredni kontakt słowny z rodzicami może przynieść oczekiwane rezultaty. Jak zatem prowadzić rozmowę z rodzicami, by była ona efektywna, jakich taktyk